

ORDO FRATRUM MINORUM



Ubodzy i mniejsi: Gdzie jesteśmy?

WYTYCZNE DO REWIZJI NASZEGO SPOSOBU
ŻYCIA W UBÓSTWIE I UMNIEJSZENIU

RZYM 2016

ORDO FRATRUM MINORUM

UBODZY I MNIEJSI: GDZIE JESTEŚMY?

**Wytyczne do rewizji naszego sposobu
życia w ubóstwie i umniejszeniu**

Rzym 2016

Okładka: Ivo Batocco (obraz olejny)
“ŚWIĘTY FRANCISZEK SPOTYKA TRĘDOWATEGO”
Missionszentrale der Franziskaner, Bonn, Niemcy

OFM Communications Office
Via di Santa Maria Mediatrice, 25
00165 Rome, Italy - www.ofm.org
© 2016



WSTĘP

W *Rozpamiętywaniach o Świętych Stygmatach* znajdujemy bardzo wymowny epizod, jak Franciszek od zwykłego wieśniaka otrzymuje głęboką naukę:

“Powiedz mi, czy ty jesteś bratem Franciszkiem z Asyżu?” Święty Franciszek odparł, że tak. “Staraj się zatem, rzekł wieśniak, być tak dobrym, jak ludzie mniemają o tobie, bowiem wielu wierzy w ciebie. I dlatego upominam cię, by nic nie było w tobie innego, jak to, w co ludzie wierzą”¹.

Dla nas braci mniejszych, jako naśladowców św. Franciszka, ta prosta i bezpośrednia zachęta do bycia autentycznymi, jest ciągłym wyzwaniem. Kiedy kardynał Bergoglio wybrał jako papież imię Franciszek, wezwanie do autentyczności życia na nowo staje w centrum wszystkich naszych wysiłków. Papież Franciszek bowiem przez prosty sposób życia, przepowiadania i nauczania, nadał wyrażeniu “franciszkański” nowe znaczenie oraz specyficzne ukierunkowanie. Dla większości stało się ono synonimem sposobu życia w materialnym ubóstwie, bez poczucia wyższości, wrażliwego na kwestie związane z ekologią, którego centrum stanowi braterstwo z każdą istotą żyjącą oraz w szczególny sposób troska o pokój i sprawiedliwość względem ubogich tego świata. Wiele osób oczekuje tego od nas, jako ubogich i mniejszych. Dla nas odnowione wyzwanie oznacza identyfikowanie się, na ile tylko jest to możliwe, z braćmi i siostrami, którzy żyją na marginesie życia społecznego, kulturalnego, ekonomicznego i politycznego, z tymi, którzy we współczesnym świecie nie mają żadnej władzy. To oni są najbardziej zagrożeni z powodu zmian klimatu, ponieważ oni właśnie ponoszą największe konsekwencje każdej klęski międzynarodowej wspólnoty, jeżeli ta natychmiast i stanowczo nie podejmie starań, by zredukować wpływ ludzi na środowisko.

Niniejsza broszura jest narzędziem, przez które mamy postawić sobie pytanie: Gdzie jesteśmy?, w odniesieniu do naszego oddania się, by żyć w prostocie i solidarności, zarówno w wymiarze osobistym, jak i na poziomie wspólnoty. Zachęca nas, byśmy na serio zastanowili się nad prostotą naszego życia, nad byciem blisko naszych braci i sióstr, którzy żyją na marginesie, nad relacją naszego osobistego życia do tego, co ma

¹ Kwiatki św. Franciszka z Asyżu. O pierwszym rozpamiętywaniu stygmatów przenajświętszych.

miejsce we współczesnym świecie, tak, byśmy w odnowiony sposób mogli podjąć nasze powołanie.

Związek tego *Subsydium* z innymi tekstami franciszkańskimi oraz ostatnią Kapitułą Generalną został podkreślony we wprowadzeniu: wskazuje na to osobliwy szczegół. Mamy bowiem do czynienia z praktycznym narzędziem, z podejściem bardziej wprowadzającym niż zawierającym gotowe wnioski. Nasze podstawowe wartości oraz życie nimi znajdują się w centrum procesu rewizji, który proponujemy wszystkim braciom na całym świecie, celem nakłonienia ich, by jeszcze bardziej zaangażowali się, tak, by mogło rzeczywiście ukazać się to, kim głosimy, że jesteśmy. Ten sposób życia zakorzeniony jest w samym naszym Panu Jezusie: On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi².

Subsydium zachęca nas, byśmy skoncentrowali się na czterech obszarach: być “mniejszymi”; żyć ewangelicznym ubóstwem; być ubogimi wśród ubogich; i pracować wiernie i pobożnie. Wszystkie te kwestie bazują na ewangelicznej tradycji franciszkańskiej i odnoszą się do naszej relacji z Bogiem, między nami i ze światem. Pragniemy również przyjąć odczucia papieża Franciszka, który usilnie podkreśla:

*ściśła więź między ubogimi a kruchością naszej planety, przekonanie, że wszystko na świecie jest ściśle ze sobą powiązane, krytyka nowego paradygmatu i form władzy, które wywodzą się z technologii, zachęta do poszukiwania innych sposobów rozumienia ekonomii i postępu, wartość właściwa każdemu stworzeniu, ludzki sens ekologii, potrzeba otwartej i szczerzej dyskusji, poważna odpowiedzialność polityki międzynarodowej i lokalnej, kultura odrzucenia oraz propozycja nowego stylu życia.*³

Drodzy Bracia, zachęcam was do lektury, refleksji i działania wobec słów, często prowokujących, tego krótkiego *Subsydium*, w życiu osobistym oraz razem z braćmi waszej miejscowej wspólnoty. Niech Duch Święty działa w waszych sercach dokonując ciągłego nawrócenia.

1 listopada 2016 roku

Uroczystość Wszystkich Świętych

Fr. Michael A. Perry OFM
minister generalny i sługa

Prot. 106651

2 Flp 2, 6-7.

3 LS 16.



WPROWADZENIE

Kapituła Generalna, która odbyła się w 2015 roku, miała jako hasło temat *Bracia i mniejsi w naszych czasach*. Podczas tego braterskiego spotkania – wypełnionego modlitwą, refleksją, dialogiem i rozpoznawaniem – zgłębialiśmy sens naszego powołania do życia we wspólnocie i w umniejszeniu.

Studium o. R. Mion SDB (Raport opracowujący stan Zakonu), przygotowane przed Kapitułą Generalną – i streszczone w *Lineamenta i w Instrumentum Laboris Kapituły Generalnej* – ukazało nam, że Zakon mimo wszystko posiada wiele instytucji społecznych posługujących ubogim, osobom w podeszłym wieku i chorym, oraz że jedna czwarta braci pragnie jeszcze pracować z narkomanami, z osobami zarażonymi AIDS lub uzależnionymi od alkoholu, z imigrantami oraz z bezdomnymi. Większość braci, z którymi przeprowadzono wywiad, wyrażało też pragnienie życia bardziej prostego. Opracowanie faktycznie uwydatniło, że 64% braci uznaje, że styl życia w naszych wspólnotach jest zbyt świecki i że w formacji początkowej prowadzi się zbyt wygodne życie. Ponadto odnotowaliśmy również, że obecnie zmniejsza się liczba braci, którzy bezpośrednio angażują się w posługę biednym i zepchniętym na margines.

26 maja papież Franciszek przyjął nas na audiencji i zwrócił się do nas z apelem, byśmy żyli wierni naszemu powołaniu braci i mniejszych, przypominając nam, że życie w umniejszeniu wzywa do bycia i czucia się małymi przed Bogiem, całkowicie powierzając się Jego nieskończonemu miłosierdziu. Powiedział nam również, że bycie mniejszymi oznacza przekraczanie struktur, - które są także potrzebne, jeśli są mądrze wykorzystywane -, to przekraczanie nawyków i tego, co daje poczucie bezpieczeństwa, aby dać świadectwo autentycznej bliskości z ubogimi, potrzebującymi, ludźmi z marginesu, przyjmując wiarygodną postawę dzielenia się i służby. Na końcu tego spotkania Ojciec Święty przypomniał nam...

...Macie autorytet u ludu Bożego, poprzez wasze życie w umniejszeniu, braterstwo, łagodność, pokorę, ubóstwo. Bardzo was proszę, byście zachowali ten autorytet! Nie utracie go! Ludzie was lubią, kochają was! Niech w waszej drodze będzie dla was zachętą szacunek tych

dobrych ludzi, jak również życzliwość i docenianie waszej postęgi przez pasterzy Kościoła...⁴

Dokument Kapituły Generalnej 2015, w punktach nr 22-23, cytuje ostatnie zdanie z historii Bartymeusza: *“I natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą”* i stwierdza, że także my zostaliśmy powołani, by *“podążać śladami Jezusa w wyzuciu nas samych, w pokornej miłości, coraz bardziej zmierzając ku peryferiom, do Galilei pogan, stając się coraz bardziej bliskimi ubogim oraz tym, o których nikt się nie troszczy”*; a w końcu pada bardzo ciekawe stwierdzenie: *“Na tych peryferiach jest już obecny i żywy Zmartwychwstały Pan!”*

*W tym kontekście doszliśmy do sformułowania **POSTANOWIENIA Nr 8:***

Definitorium generalne, celem pomocy ministrom prowincjalnym, kustoszom i wszystkim braciom, niech opracuje subsydium mające na celu regularną animację i ocenę, na ile uczciwie, konkretnie i autentycznie żyjemy jak ubodzy i mniejsi wśród ubogich, aby zapewnić, by wszystkie jednostki i wspólnoty miejscowe stały się wspólnotami obecności i solidarności “z” i “w” służbie ubogim.

Definitorium generalne w ostatnich latach wydało dokumenty, które dogłębnie analizują zagadnienie bycia mniejszymi:

- *Ratio Formationis Franciscanae. Zakon Braci Mniejszych. Rzym 2003.*
- *Pielgrzymi i obcy na tym świecie. Subsydium (pomoc) do formacji permanentnej na temat IV Rozdziału Konstytucji Generalnych OFM. Rzym 2008.*
- *Franciszkańskie zarządzanie finansami. Subsydium Definitorium Generalnego do przejrzystego, solidarnego i etycznego używania naszych zasobów ekonomicznych. Rzym 2014.*

Z tego powodu niniejsze subsydium pragnie zaproponować podstawowe wytyczne, które mają na celu ułatwić ocenę naszego życia w ubóstwie i umniejszeniu na wszystkich jego poziomach.

To narzędzie oceny może być pomocne poszczególnym braciom indywidualnie, jak również dla kapituły lokalnej, komisji lub definitorium, oraz dla wszystkich braci prowincji / kustodii.

4 Papiież Franciszek, Przemówienie do uczestników Kapituły Generalnej Zakonu Braci Mniejszych, Sala Klementyńska, wtorek 26 maja 2015 roku.

DWA WYZWANIA PRZY UŻYCIU NINIEJSZEGO „KRYTERIUM OCENY”:

1. *Kim ja jestem, by osądzać?* Z łatwością można sięgać do tutaj zaprezentowanych materiałów i odczytywać je z perspektywy “osądzającego”. Nie rób tego! Zamysłem niniejszych pomocy jest sprowokowanie do refleksji, zachęcenie do dyskusji i doprowadzenie do zmiany strategii; przede wszystkim powinien panować autentyczny respekt wobec każdego indywiduum oraz osobistego rytmu przemiany.
2. *I widział Bóg, że to było dobre.* Celem tej rewizji nie jest tylko naświetlenie tego, co negatywne lub niewystarczające. Cel niniejszej publikacji polega na poznaniu, że wielu z nas jest dobrymi ludźmi, którzy czynią dobro..., ale zawsze jest miejsce, by przyjąć dobro... i uczynić je jeszcze lepszym. To jest celem!

ZAWARTOŚĆ SUBSYDIUM:

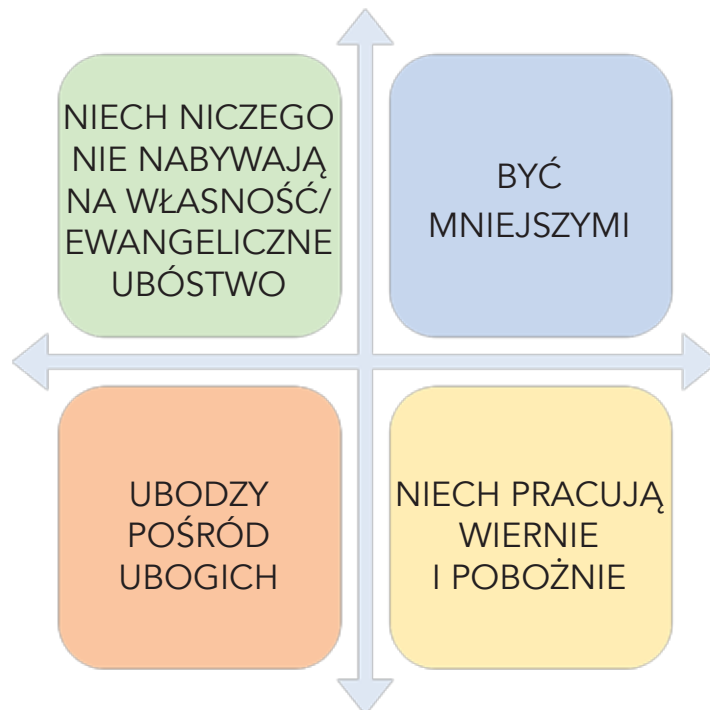
Niniejsze subsydium zawiera:

- *serię tekstów, które mogą być czytane i rozważane osobiście. Zostały one podzielone na cztery “obszary tematyczne”;*
- *serię “kryteriów” do sprawdzenia samego siebie, które może być przeprowadzone na poziomie indywidualnym lub wspólnotowym (kapituła klasztorna, komisja, definitorium, prowincja/kustodia). Zostały one podzielone według dwóch “wymiarów”.*

CZTERY KROKI DO REWIZJI:

1. Sprawdzić siłę wartości, które świadczą o własnym rozumieniu bycia mniejszym.
2. Sprawdzić praktyki osobistego sposobu życia (lub sposobu życia grupy), które są wyrazem bycia mniejszym.
3. Zestawić wartości z praktyką oraz rozwinąć strategię działania, aby jeszcze bardziej żyć jako mniejsi.
4. Co roku rewidować / sprawdzić strategię.

CZTERY “OBSZARY TEMATYCZNE” ZAPROPONOWANE W NINIEJSZEJ REWIZJI



Obszar **BYĆ MNIEJSZYMI** dotyczy naszego *ogólnego ukierunkowania* (osobiste odczucie, osobista postawa lub sposób myślenia, osobiste spojrzenie...) w stosunku do osób, do sytuacji, do dóbr...

Obszar **EWANGELICZNE UBÓSTWO** dotyczy głównie osobistej *relacji do Boga* i zachęca, aby dokonać rewizji, w jaki sposób ta relacja się tworzy, umacnia i jest pielęgnowana...

Obszar **UBODZY POŚRÓD UBOGICH** dotyczy osobistego sposobu prezentowania się na zewnątrz, w *wyborze osobistej postawy wobec świata*, to znaczy, za kogo się uważam...

Obszar **NIECH PRACUJĄ WIERNIE I POBOŹNIE** dotyczy tego, co *konkretnie czynimy*, aby *utrzymać samych siebie*.

I. BYĆ MNIEJSZYMI

NA POZIOMIE OSOBISTYM

1. Co oznacza dla mnie być mniejszym w świetle poniższych tekstów?
2. Czy uznaję, że w moim życiu mają miejsce zachowania, które sprzeciwiają się byciu mniejszym?
3. Jakie są natomiast zachowania, które sprawiają, że jestem mniejszym?

NA POZIOMIE WSPÓLNOTY

Umniejszenie, zgodnie z życiem Syna Bożego, który stał się człowiekiem, ma prowadzić nas do prostego i skromnego stylu życia, do postawy pełnej osobistej pokory, pokoju, miłosierdzia i służby.

1. Czy uważasz, że taki właśnie styl i postawa charakteryzuje ciebie i twoją wspólnotę, także w relacji i służbie innym? Wskaż, jeśli to możliwe, trzy przyczyny, które ugruntowują twoją pozytywną lub negatywną odpowiedź.
2. Do czego prowadzą cię te obserwacje?

1 CEL 38

Mianowicie w regule pisało: «I niech będą mniejsi». Kiedy [Franciszek] rozważał to wyrażenie, rzekł: «Chcę, żeby ta wspólnota nazywała się Zakon Braci Mniejszych». Naprawdę mniejsi, jako że byli «poddani wszystkim», zawsze szukali nędznych miejsc pobytu i podejmowali się prac uważanych za poniżające. W ten sposób zasługiwali na mocne ugruntowanie w prawdziwej pokorze, a na tej szczęsnej dyspozycji rosła w nich duchowa budowla, złożona ze wszystkich cnót.

2 CEL 148

Franciszek skłonił się przed biskupem [kardynałem Ostii] i rzekł: «Panie, moi bracia dlatego zostali nazwani mniejszymi, żeby nie ośmielili stać się wielkimi. Powołanie ich uczy pozostawać na dole i kroczyć śladami pokory Chrystusowej, przez co doznają wyniesienia

ponad innych w obliczu świętych. Jeżeli chcecie, żeby owocowali w Kościele Bożym, to zatrzymajcie ich i zachowajcie w ich własnym stanie powołania, a nawet ściągajcie ich na dół, choćby się opierali. Proszę tedy, ojcze, w żaden sposób nie dozwólcie im wznosić się na prałatury, iżby nie stali się bardziej pyszni, niż ubodzy, by nie wywyższali się nad innych».

KG ART. 64

Jako naśladowcy Jezusa Chrystusa, «który unizył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci», i wierni swojemu powołaniu «mniejszych», bracia niech idą przez świat «w radości i weselu», jako słudzy i poddani wszystkim, niosący pokój i pokorni sercem.

1 REG 6,3-4

I nikogo nie można nazywać przeorem, lecz wszyscy bez różnicy niech nazywają się braćmi mniejszymi. I jeden drugiemu niech umywa nogi.

1 REG 9,1-4

Wszyscy bracia niech się starają naśladować pokorę i ubóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa [...] I powinni się cieszyć, gdy przebywają wśród ludzi prostych i wzgardzonych, ubogich i słabych, chorych i trędowatych, i żebraków przy drogach. I gdy będzie potrzeba, niech idą po jałmużnę. I nie powinni się wstydzic, niech raczej przypominają sobie, że Pan nasz Jezus Chrystus Syn Boga żywego, wszechmogącego, uczynił twarz swoją jak najtwardszą skałę i nie zawstydził się.

KG ART. 66

§1 Aby dokładniej naśladować uniżenie Zbawiciela i wyraźniej je ukazywać, bracia niech dzielą życie i dolę ludzi, którzy nie mają społecznego uznania, zawsze przebywając wśród nich jako mniejsi, przez to swoje położenie społeczne mają przyczyniać się do nadejścia Królestwa Bożego.

2 REG 3,10-12

Radzę zaś moim braciom w Panu Jezusie Chrystusie, upominam ich i zachęcam, aby idąc przez świat nie wszczynali kłótni ani nie spierali się słowami i nie sądzili innych. Lecz niech będą cisi, spokojni i skromni, łagodni i pokorni, rozmawiając uczciwie ze wszystkimi, jak należy. I jeśli nie zmusza ich do tego oczywista konieczność lub choroba, nie powinni jeździć konno.

KG ART. 66

§2 Bracia, zarówno jako wspólnota braterska i poszczególni jej członkowie, niech prowadzą taki sposób życia, aby nikogo nie odsuwać od siebie, zwłaszcza tych, którzy pod względem społecznym i duchowym należą zwykle do marginesu.

KG ART. 67

Przez stałe zapieranie się samych siebie i ciągle nawracanie się do Boga niech bracia ukazują przykładem własnego życia profetyczny obraz, demaskujący “fałszywe wartości” naszych czasów.

KG ART. 91

Bracia niech się nie starają o przywileje ani też niech ich nie przyjmują dla siebie lub dla swoich wspólnot⁵, najwyżej ten przywilej, aby być mniejszymi. Według powiedzenia św. Franciszka bracia przynoszą owoce w Kościele Bożym, jeśli, jako mniejsi, pozostają wierni swemu powołaniu.

NP 12

Tak można poznać, czy sługa Boży ma ducha Pańskiego: jeśli jego ciało nie będzie wynosiło się pychą – bo ono zawsze jest przeciwne wszelkiemu dobru – z tego powodu, że Pan czyni przez niego jakieś dobro, lecz jeśli we własnych oczach uważałby się raczej za lichszego i mniejszego od wszystkich innych ludzi.

2 LW 42-43

Ten zaś, który ma czuwać nad posłuszeństwem i który uchodzi za większego, niech będzie jako mniejszy i sługa innych braci. A w stosunku do poszczególnych braci swoich niech okazuje miłosierdzie i niech je zachowa, tak, jakby sobie życzył w podobnym wypadku.

KG ART. 65

Świadomi tego, że «człowiek jest tym tylko, czym jest w oczach Boga i niczym więcej», bracia niech uznają Boga za najwyższe i jedyne dobro, niech zawsze starają się we wszystkim Jemu podobać, a ochotnym sercem niech znoszą, gdy uważa się ich za słabych, prostych i godnych pogardy.

5 Por. T 25-26.

II. NIECH NICZEGO NIE NABYWAJĄ NA WŁASNOŚĆ / EWANGELICZNE UBÓSTWO

NA POZIOMIE OSOBISTYM

1. Co robię, aby ewangeliczne ubóstwo praktykować w moim codziennym życiu?
2. Jestem świadomy, że niekiedy przywłaszczam sobie domy, miejsca, idee, posługi, osoby?
3. Potrafię rozróżnić między “koniecznością” a “pragnieniem”, gdy mam wybrać między użyciem a zakupem rzeczy materialnych?

NA POZIOMIE WSPÓLNOTY

1. Mając na względzie dominujący w naszym społeczeństwie konsumpcjonizm, jesteśmy poprzez postawę bycia mniejszymi znakiem alternatywnego stylu życia, który jest ważny i profetyczny dla ludzi naszych czasów? Wskaż, jeśli to możliwe, trzy przyczyny, które ugruntowują twoją pozytywną lub negatywną odpowiedź.
2. Do czego prowadzą Cię te obserwacje?
3. Sądysz, że zarządzanie naszymi dobrami przez ciebie, twoją wspólnotę i twoją prowincję odbywa się w sposób przejrzysty i uczciwy? Wskaż, jeśli to możliwe, trzy przyczyny, które ugruntowują twoją pozytywną lub negatywną odpowiedź.
4. Do czego prowadzą cię te obserwacje?

2 REG 1,1

Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości.

2 REG 6

Bracia niech niczego nie nabywają na własność: ani domu, ani ziemi, ani żadnej innej rzeczy. I jako pielgrzymi i obcy na tym świecie, służąc

Panu w ubóstwie i pokorze, niech ufnie proszą o jałmużnę, i nie powinni wstydić się tego, bo Pan dla nas stał się ubogim na tym świecie.

W tym jest dostojęństwo najwyższego ubóstwa, że ono ustanowiło was, braci moich najmniejszych, dziedzicami i królami królestwa niebieskiego, uczyniło ubogimi w rzeczy doczesne, a uszlachetniło cnotami. Ono niech będzie częstką waszą, która prowadzi do ziemi żyjących. Do niego, najmiłsi bracia, całkowicie przyłgnąwszy, niczego innego dla imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa nie chcecie nigdy na ziemi posiadać.

I gdziekolwiek bracia przebywają lub spotkaliby się, niech odnoszą się do siebie jako członkowie rodziny. I niech jeden drugiemu z zaufaniem wyjawia swoje potrzeby, jeśli bowiem matka karmi i kocha syna swego cielesnego, o ileż troskliwiej powinien każdy kochać i karmić swego brata duchowego! A jeśli który z nich zachoruje, inni bracia powinni tak mu usługiwać, jakby pragnęli, aby im służono.

T 16-17

A ci, którzy przychodzili przyjąć ten sposób życia, rozdawali ubogim wszystko, co mogli posiadać; i zadowalali się jedną tuniką połataną od spodu i z wierzchu, sznurem i spodniami. I nie chcieliśmy mieć więcej.

KG ART. 8

§1 Przez ślub ubóstwa bracia mniejsi, krocząc za Jezusem Chrystusem, który «dla nas stał się ubogim na tym świecie»⁶, wyrzekają się prawa używania dóbr materialnych i dysponowania nimi bez zezwolenia ministrów i gwardianów. Natomiast po złożeniu profesji uroczystej wyrzekają się także prawa własności i jako pokorni słudzy powierzają się opatrności Ojca niebieskiego⁷.

§2 Bracia pamiętając, że najwyższe ubóstwo bierze swój początek od Chrystusa i Jego ubożuchnej Matki, a także pomni na słowa Ewangelii: «Idź, sprzedaj, co masz, i rozdaj ubogim»⁸, niech starają się dzielić los z ubogimi.

6 1 Reg 6,3.

7 Por. KPK 600.

8 Łk 18,22.

§3 Aby życie braci mniejszych było prawdziwie ubogie, nie wystarcza, że w używaniu rzeczy całkowicie zależą oni od ministrów i gwardianów, lecz trzeba, aby byli ubogimi w rzeczywistości i w duchu oraz by prowadzili życie pracowite i wstrzemięźliwe⁹. Za przykładem Chrystusa niech się radują, «gdy przebywają wśród ludzi prostych i wzgardzonych, ubogich i słabych, chorych i trędowatych, i żebraków przy drogach»¹⁰. Temu wszystkiemu bracia winni dawać czytelne świadectwo, zarówno indywidualnie, jak i we wspólnocie, poszukując również nowych form dla wyrażania tegoż.

KG ART. 72

§1. Jako pielgrzymi i obcy na tym świecie, bracia, wyrzekłszy się własności osobistej, niech nie nabywają na własność ani domu, ani miejsca, ani jakiegokolwiek innej rzeczy, zgodnie z Regułą. Dlatego samych siebie i wszystko to, czego używają do życia i pracy, niech poświęcają w ubóstwie i pokorze na służbę dla Kościoła i świata.

§2. Budynek, które wznoszone są dla braci, i wszystko to, co oni otrzymują lub co używają, niech będzie zgodne z ubóstwem, stosownie do warunków miejsca i czasu.

§3. Dobrami powierzonymi do użytku braci należy dzielić się z ubogimi, według stosownych norm statutów partykularnych.

9 Por. 2 *Lw* 47; *KPK* 600.

10 1 *Reg* 9,2.

III. UBODZY POŚRÓD UBOGICH

NA POZIOMIE OSOBISTYM

1. Kiedy mówię o ubogich i modłę się za nich, czy mam przed oczami “konkretne twarze”?
2. Czy jestem gotowy, by żyć “pośród i jak” ubodzy?

NA POZIOMIE WSPÓLNOTY

Nasz sposób życia i działania, jako mniejszych, powinien znaleźć wyraz w bliskości do najuboższych w naszym społeczeństwie.

1. Sądzisz, że twój styl życia i wybory twoje oraz twojej wspólnoty odzwierciedlają bliskość i współczucie dla biednych, zwłaszcza rzeczywiste zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości i pokoju? Wskaż, jeśli to możliwe, trzy przyczyny, które ugruntowują twoją pozytywną lub negatywną odpowiedź.
2. Do czego prowadzą cię te obserwacje?

1 REG 9,2

I powinni się cieszyć, gdy przebywają wśród ludzi prostych i wzgardzonych, ubogich i słabych, chorych i trędowatych, i żebraków przy drogach.

T 1-3

Mnie, bratu Franciszkowi, Pan dał tak rozpocząć życie pokuty: gdy byłem w grzechach, widok trędowatych wydawał mi się bardzo przykry. I Pan sam wprowadził mnie między nich i okazywałem ich miłosierdzie. I kiedy odchodziłem od nich to, co wydawało mi się gorzkie, zmieniło mi się w słodycz duszy i ciała; i potem nie czekając długo, porzuciłem świat.

1 B 8,5

Z przedziwną delikatnością współczucia zniżał się do tych, którzy w jakiś sposób byli udręczeni cierpieniami ciała. Jeżeli u kogoś zauważył jakiś niedostatek lub dolegliwość, słodyczą swego pobożnego serca skierowywał go ku Chrystusowi. Cechowała go wrodzona życzliwość, a

wlana przez Chrystusa miłość jeszcze ją podwajała. Duch jego roztopiał się w uczuciach wobec ubogich i chorych. Jeśli nie mógł im pomóc pracą własnych rąk, to okazywał im swoje współczucie.

Zdarzyło się raz, że jeden z braci opryskliwie odpowiedział ubogiemu, który naprzykrzał się prosząc o jałmużnę. Usłyszawszy to dobrotliwy miłośnik ubogich rozkazał bratu, aby obnażony upadł do stóp tego ubogiego, uznał swoją winę i prosił go o modlitwę w swojej intencji i o przebaczenie. Gdy ten to z pokorą wykonał, wówczas ojciec dodał łagodnie: “Bracie, jeżeli widzisz ubogiego, to widzisz zwierciadło Pana i Jego ubogiej Matki. Podobnie w chorych dostrzegaj słabości, które On przyjął na siebie”.

We wszystkich ubogich, on sam, najbardziej po chrześcijańsku ubogi, widział odbicie Chrystusa. Gdy otrzymał coś nawet niezbędnego do życia, przy spotkaniu nie tylko chętnie im to dawał, ale nawet stwierdzał, że należy im to oddać, jakby było ich własnością.

Zdarzyło się, że pewnego razu, gdy wracał ze Sieny, spotkał jakiegoś biednego. Z powodu choroby Franciszek miał na habicie jakiś nędzny płaszcz. Patrząc miłosiernym okiem na jego biedę, powiedział do towarzysza: “Wypada oddać płaszcz temu ubogiemu, gdyż jest jego. My tylko pożyczyliśmy go, dopóki nie spotkamy uboższego od nas”. Towarzysz natomiast widząc, że jest on konieczny Ojcu, uparcie sprzeciwiał się – nie powinien troszczyć się o tego biedaka aż tak, by zaniedbywać troskę o siebie samego. Franciszek odpowiedział: “Sądzę, że Wielki Jałmużnik uznałby mnie za złodzieja, gdybym nie oddał uboższemu tego, co mam”.

Dlatego wszystkich, którzy dawali mu coś koniecznego dla ciała, miał zwyczaj prosić o pozwolenie, aby mógł to oddać, gdy spotka uboższego. Niczego nie oszczędzał, ani płaszczy, ani tunik, ani książek, ani nawet wyposażenia ołtarzy. Jeśli mógł, oddawał wszystko potrzebującym, by wypełnić obowiązek miłosierdzia. Wiele razy, gdy spotkał na drodze biednych, niosących jakie ciężary, pomagał im, biorąc ciężary na swoje wątle barki.

KG ART. 82

§1 Wszyscy bracia niech używają pieniędzy na sposób ludzi ubogich oraz w solidarnej odpowiedzialności wobec wspólnoty, «jak przystoi sługom Bożym i uczniom najświętszego ubóstwa».

§2 W używaniu pieniędzy bracia niech będą całkowicie zależni od ministrów i gwardianów, nie tylko prosząc o odpowiednie zezwolenia, ale także sumiennie rozliczając się z otrzymanych i wydanych pieniędzy.

§3 Bracia, a zwłaszcza ministrowie i gwardiani, niech bacznie unikają jakiegokolwiek gromadzenia pieniędzy, mając zawsze przed oczyma potrzeby ubogich.

IV. NIECH PRACUJĄ WIERNIE I POBOŹNIE

NA POZIOMIE OSOBISTYM

1. Uważam, że praca zajmuje ważne miejsce w naszym franciszkańskim życiu?
2. Jakie były moje najbardziej znaczące doświadczenia pracy?
3. Jestem gotowy wykonywać w mojej wspólnotie prace domowe?

NA POZIOMIE WSPÓLNOTY

Praca jest znakiem naszej tożsamości bycia mniejszymi. Powinna być wykonywana przez wszystkich braci, stosownie do ich sytuacji i zdolności, stawiając na pierwszym miejscu proste posługi. Praca jest pierwszym źródłem utrzymania wspólnoty.

1. Uważasz, że twoja praca i praca twojej wspólnoty są związane z tożsamością naszego charyzmatu? Wskaż, jeśli to możliwe, trzy przyczyny, które ugruntowują twoją pozytywną lub negatywną odpowiedź.
2. Do czego prowadzą cię te obserwacje?

1 REG 7,1-2

Wszyscy bracia, w jakichkolwiek miejscach przebywają u kogoś, aby służyć albo pracować, nie mogą być rządcami ani urzędnikami, ani obejmować stanowisk kierowniczych w domach, gdzie służą. Niech nie przyjmują funkcji, która spowodowałaby zgorzenie lub wyrządzałyby szkodę ich duszy. Lecz niech będą mniejsi i poddani wszystkim, którzy przebywają w tym samym domu.

2 REG 5

Ci bracia, którym Pan dał łaskę, że mogą pracować, niech pracują wiernie i pobożnie, tak żeby uniknąwszy lenistwa, nieprzyjaciela duszy, nie gasili ducha świętej modlitwy i pobożności, któremu powinny służyć wszystkie sprawy doczesne. Jako wynagrodzenie za pracę mogą przyjmować rzeczy potrzebne do utrzymania siebie i swoich braci, z

wyjątkiem pieniędzy lub rzeczy mających wartość pieniężną i niech to czynią z pokorą, jak przystoi sługom Bożym i zwolennikom najświętszego ubóstwa.

T 20-21

I ja pracowałem własnymi rękami i pragnę pracować; i chcę stanowczo, aby wszyscy inni bracia oddawali się pracy, co jest wyrazem uczciwości. Ci, którzy nie umieją, niech się nauczą, nie z powodu chciwości, aby otrzymać wynagrodzenie za pracę, lecz dla przykładu i zwalczania lenistwa.

1 CEL 39

Podczas dnia ci, którzy umieli, pracowali ręcznie, przebywając w domach dla trędowatych albo w innych godnych miejscach służyli wszystkim pokornie i pobożnie. Nie podejmowali się takich prac, które byłyby powodem do zgorzenia, a tylko świętych i prawych, godziwych i pożytecznych. Wszystkich, z którymi się spotykali, pociągali przykładem do pokory i cierpliwości.

2 CEL 161

Mawiał, że opieszalych, co nie przykładają się do żadnego zajęcia we wspólnocie, Pan szybko wypłuje ze swoich ust. Żaden leniuch nie mógł przejść obok niego, nie będąc ostro skarconym. Mianowicie on sam, wzór wszelkiej doskonałości, trudził się i pracował własnymi rękami, nic nie tracąc z najlepszego daru czasu.

A niekiedy mówił: “Chcę, aby wszyscy moi bracia pracowali i ćwiczyli swoje umiejętności, a ci, którzy nie umieją, by uczyli się jakichś rzemiosł”. I dodając uzasadnienie, mówił: “Żebyśmy mniej byli ciężarem dla ludzi i żeby w lenistwie serce lub język nie błąkał się po bezdrożach niegodziwości”. Natomiast zysk lub zarobek za pracę polecał zużywać nie według woli pracującego, ale według woli gwardiana lub rodziny zakonnej.

KG ART. 76

§1 Bracia, jako prawdziwi ubodzy, ożywieni duchem i przykładem św. Franciszka, niech uważają pracę i służbę za dar Boży. Stąd też niech się okazują mniejszymi, których nikt nie musi się lękać, ponieważ oni pragną służyć, a nie panować.

§2 Uznając, że praca jest zwyczajnym i podstawowym sposobem zapewnienia sobie tego, co jest konieczne do życia, wszyscy i poszczególni bracia niech służą i «pracują wiernie i pobożnie», unikając lenistwa «nieprzyjaciela duszy».

KG ART. 79

§1 W wyborze jakiejkolwiek pracy lub posługi należy brać pod uwagę, w wymiarze lokalnym i prowincjalnym, zarówno wymogi życia braterskiego, z którego żaden z braci nie powinien się wyłączać, jak również zdolności osobiste. Każda praca powinna być podjęta i wykonana ze współodpowiedzialnością całej wspólnoty, zgodnie ze wskazaniem statutów partykularnych.

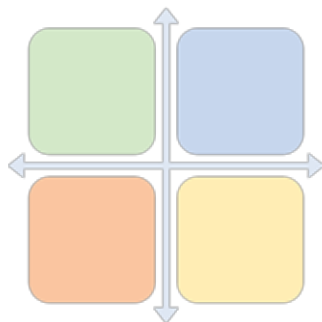
§2 Jako zapłatę za swoją pracę bracia niech pokornie przyjmują to, co jest dla nich konieczne. Wszystko, cokolwiek nabywają własnym staraniem, albo ze względu na Zakon, albo co im przysługuje z tytułu pensji, zapomogi lub ubezpieczenia, jest nabywane dla wspólnoty.

KG ART. 80

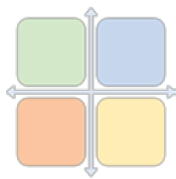
§1 W naszych braterskich wspólnotach prace domowe niech będą wykonywane przez samych braci, i to przez wszystkich, o ile jest to możliwe.

§2 W przypadku przyjmowania innych ludzi do pracy dla braterskiej wspólnoty należy sprawiedliwie zachować przepisy prawa cywilnego.

DWA “WYMIARY”: WARTOŚCI I PRAKTYKI



“KRYTERIA” DO SAMOOCENY



REWIZJA WARTOŚCI



ZGADZAM SIĘ



JEST MI TO OBOJĘTNE



NIE ZGADZAM SIĘ



BYĆ MNIEJSZYMI

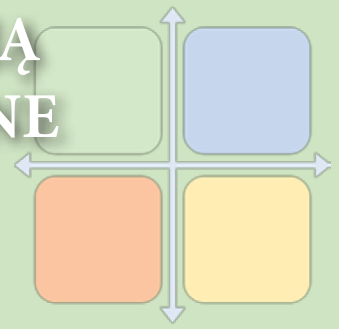
GDZIE JESTEŚMY?

- Ewangelizacja i bycie mniejszym powinny stać się stylem życia, żeby nie były samym programem lub koncepcją.
- Jest ważnym, aby formacja początkowa i ciągła były ukierunkowane ku postawie bycia mniejszym.
- Docenianie otrzymanego dziedzictwa oraz posiadanie historycznego sposobu widzenia, jest istotne, aby kształtować nową przyszłość.
- Najpierw należy wziąć pod uwagę rodzaj i sposób inwestycji, a dopiero później płynący z niej zysk.
- Polityka inwestycji powinna być oparta na zasadach społecznej odpowiedzialności.
- Polityka inwestycji powinna bazować na wartościach Ewangelii oraz na naszym franciszkańskim charyzmacie.
- Nie można oczekiwać odpowiedzialności od innych, jeśli nie jesteś gotowym, żebyś samemu byłeś odpowiedzialnym.
- Przejrzystość jest konieczna do franciszkańskiego zarządzania zasobami finansowymi.
- Pokaż mi twój budżet, a będę wiedział, co ma dla ciebie wartość, poznam twoje priorytety.

- Gromadzenie dóbr powinno być przedmiotem rozmowy i zainteresowania wszystkich braci.
- Jako bracia mniejsi powinniśmy unikać sytuacji, by działalność finansowa nie była postrzegana jako niestosowna, niemoralna lub nielegalna.
- «Bracia niech używają pieniędzy na sposób ludzi ubogich».
- W zachowywaniu naszego ubóstwa, możemy być bardziej skuteczni i praktyczni, mając za punkt odniesienia ubogich naszych czasów.
- Możliwa jest rewizja wykorzystania naszych pomieszczeń i nieruchomości do bardziej skutecznej pomocy ludziom.
- Ważnym jest, aby umocnić na wszystkich poziomach ekonomiczną solidarność pomiędzy prowincjami Zakonu.
- Możliwe jest zaproponowanie specjalnych strategii, żeby braterska i transparentna ekonomia urzeczywistniła się zarówno na poziomie całego Zakonu, jak i prowincji oraz wspólnot miejscowych.
- Właściwe używanie zasobów naturalnych ziemi jest zgodne z Ewangelią i jest wartością franciszkańską.

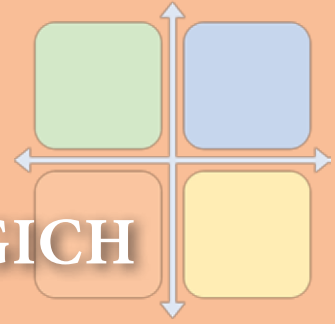
NIECH NICZEGO NIE NABYWAJĄ NA WŁASNOŚĆ / EWANGELICZNE UBÓSTWO

GDZIE JESTEŚMY?



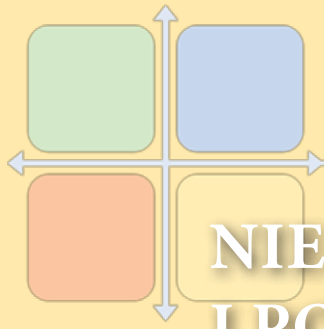
- Wędrowanie, oddanie się do dyspozycji, gotowość, by wyruszyć z miejsca, gdzie obecnie przebywam, jest istotnym wyrazem posłuszeństwa.
- Pierwsze i podstawowe ćwiczenie w modlitwie polega na tym, żeby zbudować i umocnić moją osobistą relację do Boga.
- Asceza jest sztuką porzucania samego siebie po to, aby Bóg stawał się bardziej obecny.
- Modlitwa może składać się ze słów, ale dotyczy również słuchania.
- Aby modlitwa, była autentyczną, wymaga odpowiedzi.
- Krzyż i odkupienie są niezbędne, aby w swoim życiu zrobić miejsce dla Opatrzności Bożej.
- Brat nie jest nigdy w pełni ubogi, ponieważ ma pewność braterstwa.
- Wartość osoby przewyższa rzeczy, które ona posiada.
- Osoby są największymi darami, które można mieć życiu.
- Ważne jest, nieustannie patrzeć ponad to, co jest, ku temu, co może być, ponad to, co się ma, ku temu, co można mieć.
- Życie bez własności umożliwia otwarcie się na innych, postawę przyjmowania.
- Wyrzeczenie dotyczy bardziej sprawiedliwości niż miłości bliźniego.

UBODZY POŚRÓD UBOGICH



GDZIE JESTEŚMY?

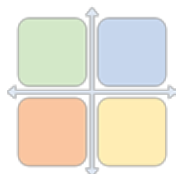
- Ważne jest, aby przyjmować do naszego życia cudzoziemca, wzgardzonego, opuszczonego.
- Włączenie się, umiejętność wejścia w życie ubogich i maluczkich, jest ważnym krokiem, aby wyjść poza zwykłe "przyjęcie" ubogich w naszym życiu.
- Ważne jest, aby stworzyć nowe formy życia, postęgi, obecności i ewangelicznego świadectwa, zwłaszcza na "peryferiach".
- Wartościowe jest, aby tworzyć - jako forma obecności na "peryferiach" - wspólnoty bliskości i służby wobec bezdomnych, ubogich, na marginesie, "niedostrzeganych i wykluczonych" naszego społeczeństwa.



NIECH PRACUJĄ WIERNIE I POBOŻNIE

GDZIE JESTEŚMY?

- Praca jest konieczna dla osobistej tożsamości i godności.
- Rodzaj wykonywanej pracy, mówi coś o jej wartości w społeczeństwie.
- Celem pracy jest udoskonalanie samego siebie.
- Odnośnie do pracy nie istnieje wyższy cel niż doskonalenie samego siebie.
- Każda praca jest darem i posiada wartość.



OCENA PRAKTYK

Zaimek “ja”, który znajdujemy poniżej, można również zmienić na “wspólnota miejscowa”, “wspólnota prowincjalna” lub “kustodia” bądź też inny rodzaj “grupy”



CZĘSTO



CZASEM



NIGDY



BYĆ MNIEJSZYMI

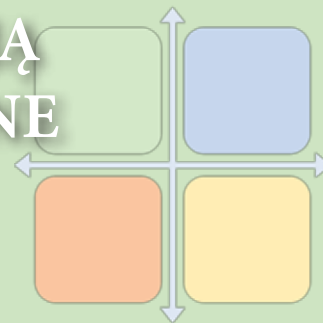
GDZIE JESTEŚMY?

- W moim życiu szukam pokoju i pojednania.
- W mojej wspólnocie czuję się akceptowany.
- Z łatwością przyjmuję braci w moim życiu.
- Posiadam więcej, niż mi potrzeba - moje szafy, pokoje, kufry są pełne rzeczy, których od dawna nie używam.
- Jestem świadomy, że mam troszczyć się o środowisko.
- Zwracam uwagę na zasoby, które zużywam.
- Jestem hojny w obdarowywaniu innych, ponieważ wiem, że wiele otrzymałem.
- Uznaję i doceniam przeszłość, jak wiele zostało uczynione przez braci i ponieważ jest dziedzictwem, które otrzymaliśmy.
- Wiem, jakie są zasoby finansowe wspólnoty i w jaki sposób są wykorzystywane.
- Hojnie dzielę się ze wspólnotą moimi darami
- osobistymi, talentami, kompetencjami, cechami charakteru, czasem, dobrami...

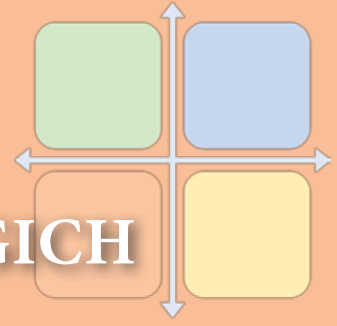
- Używam środków finansowych w celach społecznych, na przykład dzieląc się tym, co mam z tymi, którzy posiadają mniej...
- Martwię się o gromadzenie środków rezerwowych, które posiadam.
- Rozumiem, na czym polega odpowiedzialność finansowa i stosuję ją w używaniu pieniędzy.
- Rozliczam się z pieniędzy.
- W zarządzaniu pieniędzmi postępuję moralnie i zgodnie z prawem.

NIECH NICZEGO NIE NABYWAJĄ NA WŁASNOŚĆ / EWANGELICZNE UBÓSTWO

GDZIE JESTEŚMY?



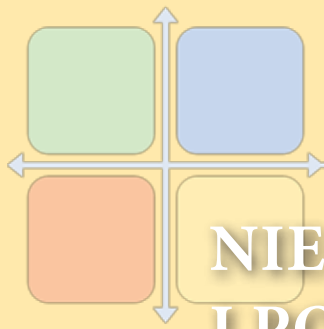
- Jestem gotowy, by akceptować prośbę wspólnoty, bym zmienił posługę i/lub miejsce zamieszkania.
- Chętnie oddaję się modlitwie kontemplacyjnej.
- Modłę się ze wspólnotą, w której żyję.
- Zostawiam sobie czas na modlitwę osobistą.
- Modłę się razem z Kościołem powszechnym.
- W moim życiu jestem prowadzony przez Bożą Opatrzność.
- Włączam do mojej modlitwy tematy franciszkańskie: Wcielenie, Eucharystia i Odkupienie.
- Przeżywam Eucharystię nie tylko jako liturgiczny ryt, ale jako źródło i szczyt mojego życia.
- Znam doświadczenia krzyża i odkupienia w moim życiu.
- Wybieram spędzać czas z braćmi, niż poza wspólnotą.
- Uznaję i doceniam dar moich braci.
- We wspólnocie jestem w sytuacji życia bez własności.
- Doświadczam braterstwa jako pozytywnej wartości w moim życiu.
- Czuję się kochanym.



UBODZY POŚRÓD UBOGICH

GDZIE JESTEŚMY?

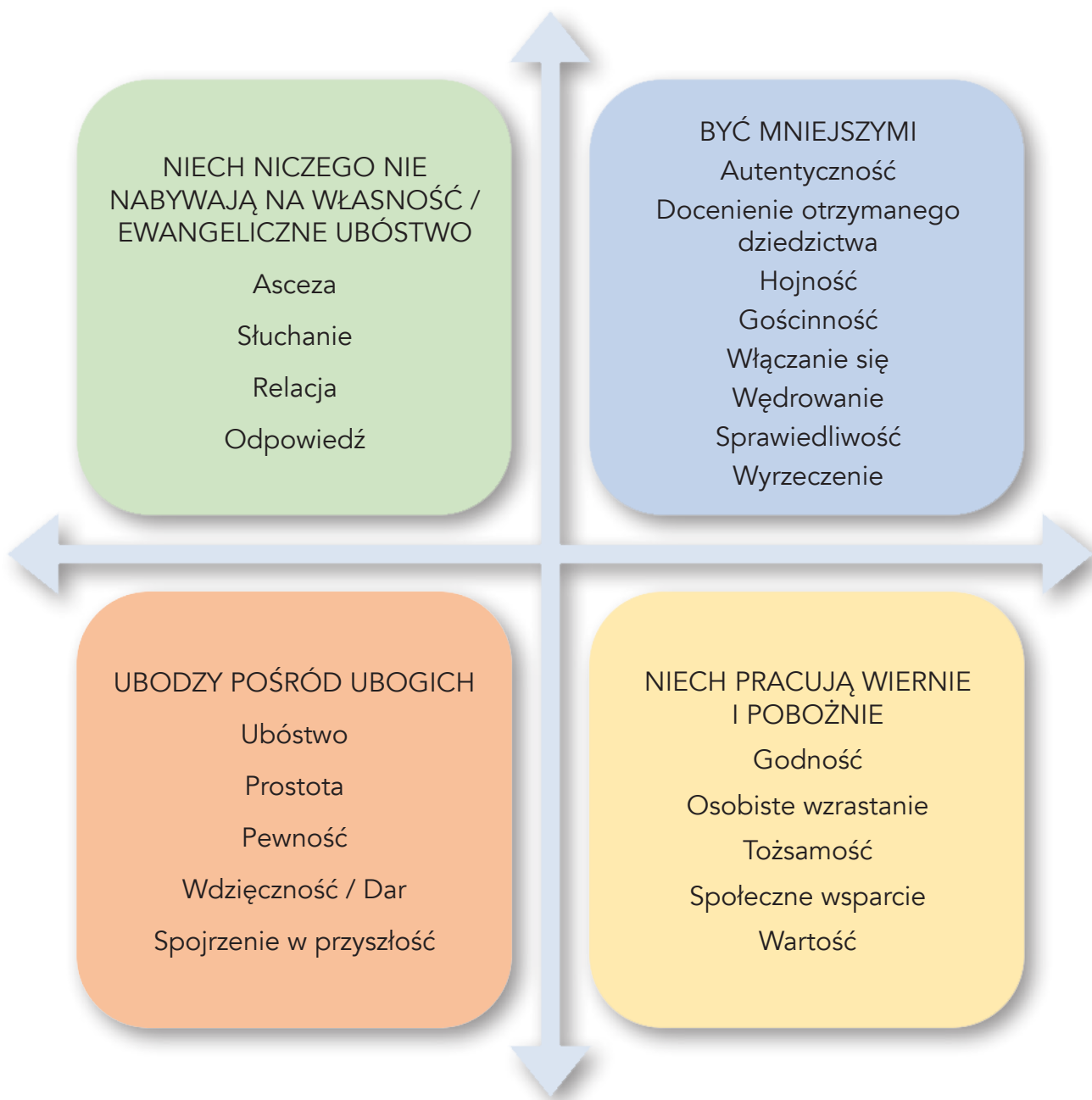
- Żyję wśród tych, którzy są ubodzy pod względem ekonomicznym.
- Dobrowolnie dzielę się tym, co mam, z potrzebującymi.
- Sądzę, że moja wspólnota posiada więcej niż potrzeba – tereny, budynki, zasoby finansowe.
- Uczestniczę w społecznych ruchach wyzwolenia.
- Angażuję się w inicjatywy obrony praw i rozwiązywanie ludzkich problemów.
- Dostrzegam trędowatych w miejscu, gdzie żyję.
- Działam na rzecz trędowatych w miejscu, gdzie żyję.
- Na modlitwie czuję się pełen wdzięczności.



NIECH PRACUJĄ WIERNIE I POBOŻNIE

GDZIE JESTEŚMY?

- Pracuję z ubogimi.
- Pracuję lub pełnię posługę na rzecz ubogich.
- Moją pracę postrzegam jako dar, który przyczynia się do budowania Królestwa Bożego.
- W posłudze ewangelizacyjnej "niespodziewanie potknąłem się".



“KRYTERIA” DO SAMOOCENY



SPIS TREŚCI

WSTĘP.....	3
WPROWADZENIE.....	5
DWA WYZWANIA.....	7
ZAWARTOŚĆ SUBSYDIUM.....	7
CZTERY KROKI DO REWIZJI:	7
CZTERY “OBSZARY TEMATYCZNE” ZAPROPONOWANE W NINIEJSZEJ REWIZJI	9
I. BYĆ MNIEJSZYMI.....	10
II. NIECH NICZEGO NIE NABYWAJĄ NA WŁASNOŚĆ / EWANGELICZNE UBÓSTWO	13
III. UBODZY POŚRÓD UBOGICH.....	16
IV. NIECH PRACUJĄ WIERNIE I POBOŻNIE.....	19
DWA “WYMIARY”: WARTOŚCI I PRAKTYKI.....	23
REWIZJA WARTOŚCI	25
OCENA PRAKTYK	31



Curia generale dei Frati Minori
Via di Santa Maria Mediatrice 25
00165 Roma

www.ofm.org